



M O P L I K

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność

General Motors Manufacturing Poland

Voith – SCG – ACG – Adecco – Work Service – B-Partner – Wega A

44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego



Nr 05 (218)

16 KWIETNIA 2014 R.

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy,
pełnych wiary, nadziei i spokoju
oraz spotkań w gronie najbliższych.
Niech ten wyjątkowy czas
upłynie na odpoczynku,
będąc jednocześnie źródłem siły,
szacunku oraz wzajemnego zrozumienia.
Radosnego Alleluja
i wiele szczęścia na co dzień
wszystkim pracownikom i ich rodzinom
życzy
NSZZ Solidarność GMMP



Gliwice bez zwolnień

Sytuacja finansowa firmy, perspektywy sprzedaży i udziału w rynkach oraz związane z nimi bezpośrednio plany produkcyjne, a także kampanie marketingowe modeli Opel/Vauxhall były głównymi tematami posiedzenia Prezydium Europejskiej Rady Pracowników (EEF) Opel/Vauxhall, które odbyło się w środę 9 kwietnia 2014 w Gliwicach. Zatrudnionych w europejskich zakładach naszego koncernu reprezentowali związkowcy z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Austrii oraz oczywiście Polski, natomiast ze strony europejskiego zarządu Opla obecni byli **Ulrich Schumacher** (jednocześnie wiceprezes GM Europe), **Ralph Wangemann** oraz – występujący w imieniu **Petera Thoma** – **Grzegorz Buchal**.

Podczas dyskusji, będący przedstawicielem naszego zakładu w Prezydium EEF Opel/Vauxhall **Robert Potempa**, wiceprzewodniczący Solidarność GMMP, w kierowanych do zarządu firmy kwestiach poruszał problem ciągłego spadku planów produkcyjnych dla Gliwic oraz konieczności wprowadzenia w naszym zakładzie dodatkowego – obok Astry V generacji – modelu, który gwarantowałby GMMP niezbędny wolumen produkcji do 2018. Zwracał także uwagę, że – w związku ze wspomnianymi ograniczeniami wielkości produkcji – niezbędne jest kontynuowanie

oddelegowywania pracowników z Gliwic do innych europejskich zakładów Opel/Vauxhall, co pozwoli utrzymać zatrudnienie na stabilnym poziomie.

Obrona miejsc pracy jest od lat jednym z priorytetów Solidarność GMMP. Dlatego też podczas spotkania **Mariusza Króla**, przewodniczącego międzyzakładowej Solidarność z **Ulrichem Schumacherem** rozmowa koncentrowała się wokół zapewnienia stabilności zatrudnienia w GMMP, do czego niezbędny jest odpowiedni wolumen produkcji. Wiceprezes GM Europe zapewniał, że celem koncernu jest jak najpełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych w Gliwicach. Jego zdaniem już Astra V generacji pozwoli zwiększyć plany produkcyjne na tyle, by ponownie uruchomić trzecią zmianę. Intencją koncernu jest też ulokowanie w naszym zakładzie produkcji – oprócz Astry V – kolejnego nowego modelu.

Jeśli chodzi o kwestie bieżące, to **Ulrich Schumacher** zapewnił, że w GMMP nie będzie przymusowych zwolnień pracowników (oczywiście poza dyscyplinarkami, ale to chyba oczywiste). Szczególnie, że podczas zwiedzania naszego zakładu bardzo wysoko oceniono zaangażowanie pracowników, jak również zgłaszane przez załogę nowe pomysły. Pozytywne noty zebrała także cała nasza fabryka, co tylko może przybliżyć Gliwice do nowego modelu. **(red.)**

Całą serię przykrych niespodzianek oraz kilkugodzinne koczowanie w hotelowym holu zafundował swoim podopiecznym jeden z koordynatorów w ostatnim dniu ich wspólnego pobytu w Kaiserslautern. Calego zamieszania można było uniknąć, gdy tylko koordynujący kierownik, zwany z angielska shiftem, wykazał się zdolnością przewidywania, albo przy najmniej znajomością języka niemieckiego.

Zamknięci na głucho

Dwudziestu kilka pracowników z naszego zakładu kończyło miesięczny pobyt w Kaiserslautern na porannej zmianie, która w piątki – co do zasady – jest w Niemczech krótsza. Do tego jeszcze prezentowano tego dnia wyniki produkcyjne i już w południe zakończyli szychę. Tym samym byli przekonani, że mają kilka godzin na spakowanie swoich rzeczy oraz przygotowanie się do podróży. Do Polski mieli wyjechać dopiero wieczorem, gdyż po drodze zabierali do autokaru kolegów pracujących na drugiej zmianie w Rüsselsheim.

Jednak tuż po powrocie do hotelu czekała ich pierwsza z przykrych niespodzianek – odbili się od zamkniętych drzwi pokoi. Nie dało się ich bowiem otworzyć posiadanymi kartami. Przyczyna okazała się prozaiczna, przed południem skończyła się doba hotelowa, a shift-koordynator zdecydowanie nie przejął się tym faktem. Podobnie, jak pozostawionym w pokojach bagażem pracowników. Ten udało się zainteresowanym odzyskać, gdyż po wymianie zdań w kilku językach (w tym migowym) na nieco ponad dwie godziny drzwi do pokoi zostały odblokowane.

Nie zmieniło to jednak faktu, że pracownicy dalej nie mieli się gdzie podziać. Usiedli zatem w hotelowym holu, swoje bagaże (a było tego trochę) ustawiając w efektywną przyzmę. Koordynator przyglądał się jej z rezygnacją, natomiast personel hotelu zabrał się do działania. Bynajmniej nie z dobrego serca, lecz własnego dobrze rozumianego interesu – góra tobołów zamieniła bowiem hol w koczowisko, skutecznie odstrasżając wszelkich potencjalnych klientów.

Dlatego też nagle znalazła się wolna sala – nawet zamykana na klucz – gdzie czekający na podróż mogli złożyć bagaże. Na jak długo już jednak dokładnie nie wiedzieli, gdyż problemy shift-koordynatora z językiem Goethego uniemożliwiły jednoznaczne rozstrzygnięcie tej kwestii. Podobnie jak uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy przed podróżą będą mieli możliwość skorzystania z łazienki. Ostatecznie okazało się, że nie mieli.

Cała sytuacja nosiła wszelkie cechy skandalu i nie zmienia tego deklaracja dyrektora, że nie był to uboczny efekt oszczędności. Nie chodzi bowiem tylko o to, że pracownicy przez osiem godzin nie mieli się gdzie podziać, ale przede wszystkim, iż nie zostali uprzedzeni o upływającej dobie hotelowej, a później długo nie otrzymali żadnych wyjaśnień, ani pomocy ze strony koordynatora. Tymczasem to należy do jego podstawowych obowiązków. Warto też pamiętać, że choć w GM korporacyjnym językiem jest angielski, to jednak w niemieckim hotelu, ośrodku zdrowia czy też urzędzie obowiązuje język niemiecki. Dlatego dobrze, gdyby koordynator posługiwał się nim w stopniu, co najmniej, komunikatywnym. Pokazywanie recepcjonistce zwrotów z internetowego tłumacza o profesjonalizmie nie świadczy. **(MrS)**

Branżowe wybory

Zakończyły się wybory władz Regionalnej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego (RSPMot) NSZZ Solidarność na kadencję 2014-2018. Nowym przewodniczącym został wybrany **Mateusz Gruźla** z tyskiego Denso (międzyzakładowa Solidarność FAP), a jego zastępcą **Mariusz Król**, lider Solidarności GMMP. W Radzie Sekcji nasz zakład będzie również reprezentował – drugą kadencję z rządu – **Joachim Małecki**, a tyskie GMMP (czyli dawny Ispol) **Jacek Urbańczyk**, któremu przypadła jednocześnie funkcja sekretarza RSPMot. **(zz)**

Bądź na bieżąco

Aby na bieżąco otrzymywać informacje o działaniach międzyzakładowej Solidarności GMMP należy zgłosić telefonicznie (530-992-102) lub mailowo (sekretarz@solidarnosc-opel.pl) **Adamowi Pomykowi** imię i nazwisko, aktualny numer telefonu komórkowego lub adres poczty elektronicznej. Związkowy serwis informacyjny ma bowiem dwie formy (sms oraz e-mail). Jest przy tym darmowy, ale dostępny tylko dla członków Solidarności GMMP. **(z)**

Wczasy w górach lub nad morzem

Ofertę wakacyjnego wypoczynku w górach (Krynica Zdrój), jak i nad morzem oraz jeziorem (Łebsko) przygotowała w tym roku dla związkowców międzyzakładowa Solidarność GMMP. Jako, że wczasy zaplanowano je w różnych terminach, to istnieje możliwość letniego wyjazdu zarówno w Beskid Śląski, jak i nad Bałtyk.

Wczasy w Krynicy Zdroju zaplanowano na 8 dni – **od 26 lipca do 2 sierpnia 2014**. Cena wynosząca **699 zł za osobę dorosłą** oraz **499 zł za dzieci od 4 do 12 lat (młodsze odpoczywają bezpłatnie)** obejmuje 7 noclegów w pensjonacie „Zamek” (pokoje 2- i 3-osobowe), śniadania w formie szwedzkiego bufetu, obiadowe, orzeźwiający „koktajl wakacyjny”, wieczory muzyczne w sali kominkowej, biesiadę przy ognisku, jednorazowy wstęp na basen oraz do parku linowego oraz zajęcia rekreacyjne dla dzieci i dorosłych. Wypoczywający w krynickim „Zamku” mają również zapewniony bezpłatny dostęp do bezprzewodowego internetu (WiFi).

Dodatkowej opłaty wymaga natomiast skorzystanie z bogatej oferty wycieczek autokarowych, muzeów, domu zdrojowego z pijalnią wód mineralnych, wyjazd kolejką gondolową na Jaworzynę lub kolejką na Górę Parkową. Bez wydania dodatkowego grosza można natomiast wy-

Ile kosztuje wzięcie urlopu bezpłatnego

Zawsze policz czy warto

Pracownik korzystający z urlopu bezpłatnego pozostaje w stosunku pracy, ale należy pamiętać, że okresu tego urlopu – zgodnie z art. 174 § 2 Kodeksu Pracy – nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Tym samym **pracownik na „bezpłatnym” nie otrzymuje wynagrodzenia**, nie nabywa też prawa do urlopu wypoczynkowego. Czas spędzony na urlopie bezpłatnym nie jest wliczany do stażu pracy, ani okresów, od których zależy długość okresu wypowiedzenia czy prawa do świadczeń społecznych.

Gdy urlop bezpłatny obejmował – jak najczęściej dzieje się w naszym zakładzie – jednego lub dwóch dni w miesiącu **wynagrodzenie obniża się proporcjonalnie do liczby nieprzepracowanych dni, ale liczonych – uwaga – w stosunku do harmonogramowych dni roboczych** w danym miesiącu. Przykładowo w grudniu 2013 początkowo zaplanowano 20 dni roboczych (pamiętajmy, że urlop udzielany jest w dni robocze), jednak pod koniec listopada zmniejszonych ich ilość do 16. Cztery

robocze dniówki – za 20, 23, 30 i 31 grudnia 2013 – przeniesiono bowiem, w ramach obowiązującego okresu rozliczeniowego, na luty 2014. Tym samym pracownicy, którzy skorzystali z pakietu „1 plus 4” i wzięli jeden dzień urlopu bezpłatnego wynagrodzenie za grudzień mieli zmniejszone o $\frac{1}{16}$, a nie $\frac{1}{20}$, co w gotówce dawało kilkadziesiąt złotych różnicy. Przy wynagrodzeniu 4 tys. zł potrącenie za jeden dzień „bezpłatnego” wyniosło zatem 250 zł, a nie 200 zł; natomiast przy płacy 4,8 tys. zł – wypłata stopniała o 300 zł, a nie 240 zł. Słowem przesunięcie czterech dniówek na luty kosztowało w takim wypadku pracownika dodatkowo 50-60 zł i to niestety całkowicie zgodnie z prawem.

Co warto podkreślić jednocześnie zmalał ewentualny dodatek za nadgodziny w lutym 2014, w którym liczba dni roboczych wzrosła z 20 do 24. Tym samym dla zarabiającego 4,8 tys. zł podstawa naliczania dodatku za nadgodziny wyniosła 25 zł zamiast 30 zł za każdą godzinę – czyli w ciągu każdej dniówki minus 40 zł razy półtora albo dwa, w zależności od pory pracy w nadgodzinach.

Dlatego warto pamiętać, że w nadgodzinach finansowo oplaca się pracować w miesiącach, w których harmonogramowych dni roboczych jest mało (tak jak w grudniu 2013). Natomiast, gdy już bierze się urlopy bezpłatne, to najlepiej wtedy, gdy takich dni zaplanowano dużo. Niestety na przełomie minionego i bieżącego roku sytuacja była dokładnie odwrotna. Dlatego też przed wypisaniem wniosku o urlop bezpłatny zawsze dobrze policzyć, ile będzie on kosztował przy najbliższej wypłacie.

Dodatkowo warto pamiętać, że każdy dzień urlopu bezpłatnego oznacza w przyszłości niższą emeryturę – z punktu widzenia ubezpieczenia społecznego jest to bowiem swoista „czarna dziura”, ani dni składkowe (jak robocze), ani nieskładkowe (okresy zwolnień lekarskich, świadczeń rehabilitacyjnych, czy też otrzymywania zasiłków dla bezrobotnych). Mówiąc wprost za okres urlopu bezpłatnego przysła emerytura – oczywiście pod warunkiem, że dożyjemy 67 lat – będzie wynosić okrągłe zero złotych. **(rd)**

Cyfrowa warta.

Przypominamy, że WARTA aby ułatwić ubezpieczonym procedurę zgłaszania roszczeń z umów ubezpieczenia na życie i przyspieszyć proces realizacji wniosków, otworzyła elektroniczną ścieżkę zgłaszania roszczeń za pomocą platformy on-line, umieszczonej na stronie **www.warta.pl**. Oprócz drogi elektronicznej cały czas istnieje możliwość tradycyjnego złożenia wniosków – w formie papierowej wraz z niezbędną dokumentacją – u **Wioletty Dziedowicz**, która dyżuruje w siedzibie NSZZ Solidarność GMMP (budynek G-5, parter) od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.30, telefony: miejski 032/270-92-09, zakładowy 19209, komórkowy 501-260-235. Można u niej zapoznać się także z pełną ofertą ubezpieczeniową WARTY. **(r)**

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIĘDZYKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆGENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWE 1-92-09, 12-333, 17-333

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 7 MAJA 2014 R.

ruszyć na trasy wycieczek pieszych i rowerowych, których nie brakuje w Beskidzie Śląskim.

Dłuższy, 10-dniowy – **od 7 do 16 sierpnia 2014** – jest wyjazd do kompleksu wypoczynkowego „Łebsko” w **Żarnowskiej koło Łeby**. Cena **780 zł za osobę dorosłą** i **546 zł za dziecko od 4 do 12 lat (młodsze odpoczywają bezpłatnie)** obejmuje: 9 noclegów w ośrodku „Łebsko” w pokojach z łazienkami i telewizją satelitarną, wyżywienie (dwa posiłki dziennie), wieczorek przy grillu (bulion rybny, grillowane ryby, sałatki, opiekane ziemniaki, śledzie, kielbaska z rusztu, skrzydełka na ostro, dodatki, kawa, herbata, butelka piwa lub lampka białego wina na osobę), jeden całonocny bankiet z dancinikiem (DJ) oraz pełnym menu (gorące i zimne płyty, ciasto, napoje, kawa, herbata), konkurs piłki siatkowej z nagrodami, rejs statkiem wycieczkowym po morzu.

Oddzielnie płatne są fakultatywne wycieczki do rezerwatu przyrody na ruchome wydmy w Łebie, autokarowa z przewodnikiem do Trójmiasta, rejs na połów dorsza. Natomiast darmowe są spacer po Słowińskim Parku Narodowego, plażowanie nad brzegiem jeziora Łebsko (100 m od ośrodka) oraz Bałtyku.

Zapisy na wczasy w Krynicy Zdroju i Łebsku wraz z wpłatą zaliczki (30 proc. całej opłaty) przyjmowane są **do 30 kwietnia 2014** w siedzibie międzyzakładowej Solidarności (budynek G-5, parter), tam też można uzyskać wszelkie dodatkowe informacje o wakacyjnych wyjazdach. Pozostała część kosztu wypoczynku opłacana jest w ośrodku po przyjeździe na miejsce. Dojazd we własnym zakresie. Wczasy organizowane są tylko i wyłącznie dla związkowców Solidarności GMMP i ich rodzin. **Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zapisów.** **(zz)**